

**dr hab. Błażej Peszek**  
**Akademia Sztuk Teatralnych**  
**im. St. Wyspiańskiego w Krakowie**

## **Recenzja pracy doktorskiej**

**„Psychofizyczność i wyobraźnia w pracy aktora i reżysera na przykładzie techniki  
Michaiła Czechowa” mgr Jakuba Margosiaka,  
doktoranta Wydziału Aktorskiego PWSTviT im. L. Schillera w Łodzi**

*Trafiając na technikę Czechowa miałem wrażenie, jakbym odnalazł w końcu coś, czego szukałem od dawna.*

Jakub Margosiak już we wstępie rozprawy, tu raczej trafniejszym byłoby sformułowanie na wstępie, rozprawia się z (jego zdaniem) pozbawionym ścisłości i pełnym przeinaczeń tłumaczeniem znanej nam książki autorstwa Michaiła Czechowa „O technice aktora”. W związku z tym na szczególną uwagę zasługuje fakt, iż dyskutując z, i podając w wątpliwość celność dostępnych tłumaczeń, Jakub Margosiak dokonał naprawdę nietuzinkowego i godnego podziwu wysiłku, samodzielnie oddając się tej pracy w niemal wszystkich przytaczanych angielskojęzycznych fragmentach.

Dalej podążając za sugestią samego autora:

*- I need your help.*

*...wiedząc, że nie wystarczy uważna lektura jego książki, ani nawet jej jasne zrozumienie, potrzebne jest coś więcej – współpraca. Tak długo jak będziemy mówić o tej technice, tak długo przyswojenie jej nie będzie możliwe, musimy ją zacząć praktykować, żeby ją uchwycić – o taką współpracę prosi Czechow.*

Słusznie docenia podstawową wartość, jaką stanowią: praktyka (trening) i uważność na partnera.  
*– potrzebuję twojej pomocy.*

Równie ważną jest świadomość ciała.

*...muszę nauczyć się lepiej rozumieć i używać swojego ciała – czułem, że w ciele ukrywa się jakaś wiedza, której nie potrafiłem określić, a w ekspresji ciała znajduje się wielki potencjał, który może być nawet mocniejszy niż wypowiedane słowa.*

Śledząc historię rozwoju Jakuba Margosiaka dowiadujemy się z jak ogromną pasją i determinacją początkujący aktor i realizator spektakli teatralnych studiuje techniki czechowowskie. Wciąż głodny nowych bodźców i doświadczeń:

- Ukończenie 5-tygodniowego Kursu „Immersion” w Michael Chekhov School w Hudson, Nowy Jork. Zajęcia prowadzone przez: Fern Sloan, Teda Pugh, Ragnara Freidanka, Craiga Mathersa.
- Ukończenie Michael Chekhov International Summer Academy w Chorwacji. Zajęcia prowadzone przez: Dawn Arnold, Ulricha Meyer-Horsch, Suzanę Nikolić, Jessicę Cerullo, Johna McManusa, Teda Pugh, Jespera Michelsena.
- Ukończenie zaawansowanego kursu techniki M. Czechowa „Diving into the Deep” w Michael Chekhov School w Hudson, Nowy Jork. Zajęcia prowadzone przez: Fern Sloan, Teda Pugh, Ragnara Freidanka.
- Ukończenie kursu podczas “International Michael Chekhov Workshop, Festival, And Teacher Training” (online). Zajęcia prowadzone przez: Dawn Arnold, Joannę Merlin, Fern Sloan, Teda Pugh, Ulricha Meyer-Horsch, Sinéad Rushe, Johna McManusa, Bethany Caputo.
- Wyjazd na 9-miesięczne stypendium programu Fulbright Junior Research Award. Indywidualne zajęcia z: Joanna Merlin, Fern Sloan, Tedem Pugh, Bethany Caputo, Dawn Arnold.
- Ukończenie kursu “Playing with Archetypes” (online) w Michael Chekhov Studio Chicago. Prowadzone przez: Dawn Arnold.
- Udział w kursie podczas „International Michael Chekhov Workshop, Festival, And Teacher Training”. Zajęcia prowadzone przez: Bethany Caputo, Ellie Heyman, Kristi Dana.

Po przeczytaniu tytułu pracy Jakuba Margosiaka można zadać z pozoru oczywiste pytanie: dlaczego kolejny raz sięgamy do analizy znanych przecież nam technik aktorskich. Jednak owo pytanie jest nietrafione. W tym przypadku mamy do czynienia z niezwykle wnikliwą, szczegółową i bardzo osobistą analizą techniki Czechowa. Analizą techniki, do której jak się okazuje tak naprawdę sięgamy najrzadziej w praktyce zawodowej. Margosiak zauważa, że w naszej części geograficznej, najmocniejsze piętno odciska jednak Wielki Konstantin. Tu poznajemy jego wychowanka w szczególnej odsłonie. To absolutna *alternatywa dla systemu*.

Dalej:

- *Nie muszę używać swoich osobistych doświadczeń i wspomnień, żeby być aktorem*

To unikanie traumatycznych wspomnień w celu uruchamiania konkretnych emocji. To praca z wyobraźnią, praca intuicyjna.

- *Mogę w końcu zaufać swojej wyobraźni i oprzeć na niej swoją pracę nad rolą*

- *Czechow stworzył realne i skuteczne narzędzia do pracy z ciałem, wyobraźnią i psychiką*

- *Przestałem się bać bycia na scenie i w końcu czuję przyjemność z pracy kreatywnej*

- *W trakcie pracy z techniką Czechowa cały mój organizm – ciało, psychika, wyobraźnia – są aktywowane i zjednoczone.*

„Aktywowane i zjednoczone” – to kluczowe sformułowanie, to warunek istotnego, zdrowego i efektywnego funkcjonowania aktora na scenie. W końcu rzecz niezwykle ważna, często pomijana

podczas codziennych zmagania scenicznych - czerpanie przyjemności i satysfakcja. To one utwierdzają w poczuciu, że nasz zawód staje się pasją i powołaniem, a nie udręką i pracą przymusową.

*Praca tą techniką jest [też] intuicyjna i nie analityczna.*

Zbędne są nieskończone i wyczerpujące analizy postaci i tekstu. Powraca do nas zapał pierwotny i dziecięca wręcz radość. Zapominamy o rutynie i mozole codzienności. Analiza doświadczeń Jakuba Margosiaka skłania do wspomnień, refleksji. To energetyczny prysznic relaksujący nasze pospinane „mięśnie zawodowe.”

Dalej:

*Historia Michaiła Czechowa i jego techniki*

Historia burzliwa, przeplatana wspomnieniami i anegdotami jego uczniów. Nowe informacje i mnogość epizodów z życia Czechowa opowiedziane przez ludzi, których uczył, z którymi współpracował i współtworzył.

*Musisz sam siebie nauczyć jak grać, ale Michaił Czechow da ci konieczne narzędzia – i jak dla mnie Gest Psychologiczny i Centra są niezwykle wartościowe... Działają jak urok. Używałem ich przez cały czas i nadal to robię.*

*Clint Eastwood*

*Czechow certyfikował na nauczycieli swojej techniki tylko dwie osoby: Beatrice Straight i Deirdre Hurst du Prey, następnie w nowojorskim studio certyfikowano na nauczycieli jedynie trzy osoby w tym Teda Pugh, a w późniejszym etapie także Fern Sloan. W 2023 również Grzegorz Łabuda i ja jako jedni z niewielu osób zostaliśmy certyfikowani na nauczycieli przez Teda Pugh i Fern Sloan.*

Dalej:

*Czechow i Stanisławski*

*Stanisławski uznał swojego ucznia za: „Jedną ze współczesnych nadziei na przyszłość.”*  
*Konstantin Stanisławski*

*Istnieje jedna bardzo popularna anegdota, w której Czechow zaproponował swojemu nauczycielowi, że zagra scenę pogrzebu swojego ojca. Odegrał ją w taki sposób, że Stanisławski dogłębnie się wzruszył, przytulił nawet Czechowa zadowolony, że jego system działa tak dobrze. Dopiero później dowiedział się, że ojciec Czechowa nadal żyje, a Michaił użył do zagrania tej sceny swojej wyobraźni...*

- to doskonała alternatywa dla systemu WYOBRAŹNIA kontra WSPOMNIENIA Z ŻYCIA OSOBISTEGO.

*Jak twierdzi Czechow, istnieje powód, dla którego nasza psychika zapomina większość nieprzyjemnych zdarzeń, a ich przywoływanie w nieodpowiednich okolicznościach może stać się poważnym naruszeniem wewnętrznego balansu.*

*„Nigdy nie dałem i nigdy nie dam wam przestarzałej metody, w której reżyser żąda, aby aktor czuł nienawiść, miłość lub radość. [...]Ta droga, która wydaje się być drogą wywoływania*

*emocji w wielu szkołach teatralnych, jest absolutnie błędna. [...]Ten sposób jest torturą, a nie sztuką, kiedy uzyskujecie emocje po byciu torturowanym w ten sposób. Nigdy nie dam wam podobnej metody.”*

*Michaił Czechow*

Jakub Margosiak konfrontuje obie techniki, polemizuje ze Stanisławskim. Istotą jest przemiana w bohatera i to ta przemiana kreuje w aktorze emocje i uczucia. Jest o wiele skuteczniejsza. Autor rozprawy po porównaniu własnych doświadczeń związanych z pamięcią emocjonalną z pracą na wyobraźni sam zauważa skalę różnic. Pamięć emocjonalna zmusza nas do przeżywania emocji w sposób osobisty, prawdziwy, często bolesny i traumatyczny. Wyobraźnia uwalnia od tego doświadczenia. To stany wyobrażone, moje - ale jakby nie moje. Są czymś w rodzaju cytatu ze zbioru wyobrażonych emocji.

*- jak gdybym to nie ja płakał, ale mną płakało*

Dlaczego technika Czechowa nie jest tak powszechna w Polsce jak Stanisławskiego?

*Jednym z powodów jest zapewne to, że technika była zakazana w ZSRR, a co za tym idzie, również w komunistycznej Polsce. Dopiero w latach dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku pojawiło się polskie tłumaczenie książki Czechowa – „O technice aktora”. [ale też:] ...nie wystarczy przeczytać książki, żeby zrozumieć, czym jest ta technika tak samo, jak nie można po przeczytaniu książki o grze na pianinie powiedzieć, że potrafi się na nim grać.*

*Część Druga O technice Czechowa*

*Oznaką geniuszu Czechowa jest dla mnie to, że subtelne stany wewnętrzne człowieka był w stanie nazwać za pomocą terminologii odnoszącej się do ruchu i jednocześnie stworzyć takie narzędzia ruchowe, dzięki którym możemy po nie sięgać.*

Tu większość stanowią fragmenty i interpretacje samej techniki Czechowa. To fundamenty stanowiące podłoże kreowania postaci. Znajdziemy wśród nich potwierdzenie faktu, że absolutna symbioza ciała z psychiką jest bezdyskusyjna.

*Emocje*

*Emocja pochodzi od łacińskiego: e movere, co znaczy „w ruchu”.*

*[...] Radość, Wstyd, Złość, Strach, Smutek*

*Trening fizyczny aktora*

*[...] Ciało powinno być trenowane równocześnie zewnątrz jak i wewnątrz.*

Realizm sceniczny, tak zwana kultura (w znaczeniu kultury przeciwstawnej naszej naturze), ograniczają naszą osobowość, za czym idzie ograniczenie naszej swobody cielesnej – jednym słowem „usztyniają” nasze ciała. Trening uwalnia nas w działaniu, które w sposób nieograniczony pcha nas ku nieograniczonym, niekontrolowanym wyrażeniom emocjonalnym. W moim mniemaniu „machanie rękami” na scenie, nie jest złe, pod warunkiem, że jest efektem spontanicznego, organicznego toku emocjonalnego, a nie jego braku i pustki wewnętrznej. Bo wtedy, rzeczywiście gest sceniczny może stać się jedynie emocjonalną protezą zastępczą.

*Wyobraźnia*

To bez wątpienia najpotężniejszy oręż Michaiła Czechowa. Wyobraźnia stanowi naszą wrodzoną, naturalną cechę. Nie ma bowiem istoty ludzkiej pozbawionej wyobraźni. To od niej najmłodsze już osobniki zaczynają tworzyć swoje niecodzienne, bajeczne światy.

*Wyobraźnia pozwala nam nie tylko na odtwarzanie minionych wydarzeń, ale także na stworzenie zupełnie nowych fantazyjnych rzeczywistości, których nie jesteśmy wyłącznie obojętnym odbiorcą.*

Jakuba Margosiaka fascynuje również fenomen snu. Sen wydaje się często abstrakcją, ale uczestnicząc w jego akcji w pełni bierzemy w niej udział. Nie zastanawiamy się nad ich sensem czy logiką zdarzeń. Poddajemy się często świadomie ich dramaturgii. Podobnie powinniśmy bez zbędnej spekulacji oddać się we władanie własnej wyobraźni.

*Cała działalność człowieka ma swoje początki w twórczym fantazjowaniu. Jakie mamy zatem prawo, żeby deprecjonować wyobraźnię.*

Carl Jung

To obfite źródło naszych inspiracji.

*Według Albert Einsteina: Wyobraźnia jest ważniejsza od wiedzy, ponieważ wiedza jest ograniczona.*

Dalej autor rozprawy wraca do *istoty pracy z ciałem*. Niezaprzeczalną siłą techniki Czechowa jest połączenie fizyczności z wyobraźnią właśnie. To wyobraźnia ma fundamentalny wpływ na nasze zachowania, i działania rzeczywiste, nie umysłowe.

*Twoja wyobraźnia połączona z twoim ciałem tworzy technikę.*

Lenard Petit

### *Wyobraźnia a zabawa w udawanie*

To przyzwolenie na bezkarne „łgarstwo”. Teatr to przecież komedia, to umowność. To czerpanie przyjemności z rzeczy wyobrażonych na równi z ich odpowiednikami z rzeczywistości. Co więcej wyobrażając sobie sytuację innego człowieka (bohatera scenicznego), jego stan emocjonalny, motywacje - możemy bez trudu przyjrzeć się problemowi z jego perspektywy, z dystansem. Toż to najbezpieczniejsza i myślę najsukuteczniejsza forma dotarcia do, i sposób wyrażania poprzez siebie świata postaci wyimaginowanej czyli dramatycznej. Co więcej:

*...umiejętność przyjmowania perspektywy w tym obszarze pozwala również na zrozumienie, że pragnienie lub przekonania drugiej osoby mogą różnić się od własnych pragnień i przekonań.*

Małgorzata Stępień-Nycz

Jakub Margosiak wnioskuje, że właśnie ta umiejętność jest

*...ogromnie ważna w pracy aktora, którego zadaniem jest przecież ucieleśnienie się w rolę drugiego człowieka.*

Rozdział *Wyobraźnia* to najobszerniejszy, najpełniejszy fragment rozprawy. To wnikliwa, osobista analiza techniki Czechowa, wzbogacona imponującą liczbą odniesień, tez i wniosków

wielu specjalistów. To alternatywny współczesny, wiele zagadnieniowy  
PODRECZNIK TRENINGOWY dla aktora.

### *Transformacja*

*Celem aktora nie jest: „jak ja bym się zachował w takiej sytuacji”, ale „jak zachowuje się postać w tych okolicznościach”?*

*Franc Chamberlain*

Jakub Margosiak dystansuje się od minionych technik dążących do zrównania cech postaci z osobistymi aktora.

*...że to tak, jakby malarz za każdym razem malował kolejny i kolejny autoportret.*

Siłowe doszukiwanie się jednoznacznej identyczności między kreowaną postacią a samym aktorem jest sztuczne. Przecież nie ma dwóch jednakowych charakterów. Identyczne osobowości nie istnieją.

### *Część trzecia Wybrane techniki Czechowa*

*Narzędzia z techniki Czechowa działają jak koło zamachowe – jeśli zaczniemy pracować z jedną to kolejna, a potem następna budzi się do życia...*

Jakub Margosiak opisuje szereg narzędzi techniki Czechowa, z których korzystał tworząc dzieło artystyczne. Ćwiczenia, w których aktor angażuje całe swoje ciało, cały wysiłek fizyczny wsparty wyobraźnią.

*Formowanie, dryfowanie, latanie, emanowanie.*

Dalej

### *Kierunki*

*Ted Pugh zwykł zawsze powtarzać, że aby zrozumieć psychofizyczność techniki Czechowa wystarczy wyprostować swój kręgosłup (kierunek góra) lub zgarbić się, czy zapaść w fotelu (kierunek dół) – ponieważ równocześnie z wykonaniem tego ruchu część naszej psychiki aktywuje się lub zapada razem z wykonaniem ruchu.*

### *Centra*

*Ktoś kto się wymądrza, mógłby mieć centrum na czubku nosa, ktoś zmęczony lub zrezygnowany centrum w stopach, a ktoś podziwiający wewnątrz pięknej katedry centrum w oczach.*

Aktywując centra bardzo szybko orientujemy się, że stwarzają one potężną moc twórczą dla kreowania postaci w niezwykle prosty i intuicyjny sposób. To tak naprawdę nasza uwolniona intuicja w parze z wyobraźnią stanowią nieograniczone możliwości.

*Gdy stwierdzisz, że wyobrażenia dały ci wystarczającą ilość nowych informacji wyobraź sobie, że zbliżasz się do obrazu swojej postaci i w pewnym momencie wchodzisz w jej ciało.*

*M. Czechow*

*Gest Psychologiczny*  
*...to „ufizycznione” pragnienie postaci.*

Tu Jakub Margosiak dostrzega podobieństwa Między Stanisławskim a Czechowem. Według Stanisławskiego pragnieniem postaci jest jej cel. U Czechowa:

*Prawdziwy cel jest oparty na twojej (twojej postaci) woli. Uczucia i emocje w sposób naturalny towarzyszą celowi.* M. Cz.

Gest Psychologiczny ma wspierać nasze emocje. Pomaga je wyartykułować. Ułatwia nam dostrzec ów cel. To fizyczność obnaża nasze uczucia.

*...siła ruchu pobudza naszą siłę woli w ogóle; rodzaj ruchu budzi w nas określone odpowiadające mu pragnienie, a jakoś tego samego ruchu wywołuje nasze uczucia.* M. Cz.

### *Rodzaje Zastosowań*

#### *Praca nad spektaklem „Ferdynand”*

To opis doświadczeń. Wnikliwa analiza zależności *formy teatru fizycznego z elementami tańca z techniką Czechowa*. Sam Gombrowicz (autor powieści „Ferdynand”), przez jej przeważającą część skupia się na cielesności. To ona mówi o nas najwięcej. Jakub Margosiak przedstawia sposoby pracy nad postaciami. Określa skalę zastosowań każdego z elementów techniki Czechowa.

Analiza każdej postaci jest ściśle związana ze wspomnianymi i eksplorowanymi praktykami przez reżysera. Jakub Margosiak praktycznie pomija etap tak zwanych prób stolikowych. Centrum Wyobraźniowe i Gest Psychologiczny to gorliwie i konsekwentnie doskonalone narzędzia – towarzyszące pracy aktorów spektaklu.

*...moją rolą było poza standardowymi zadaniami reżysera, także wprowadzenie aktorów w świat techniki Czechowa, przeprowadzenie ich przez etap budowania ról (każdy z aktorów zagrał przecież kilka postaci) i wybudowanie w nich poczucia, że tej technice można zaufać.*

Z niezwykłym podziwem i satysfakcją przedstawiam własne przekonanie, że rozprawa Jakuba Margosiaka „Psychofizyczność i wyobraźnia w pracy aktora i reżysera na przykładzie techniki Michaiła Czechowa” nosi znamiona współczesnego, wyrazistego i użytecznego kompendium współczesnych zastosowań Techniki Czechowa. Wnikliwe analizy, praktyczne ćwiczenia, treść i forma dopingują czytelnika do przyjrzenia się im z nowej, współczesnej perspektywy. To renesans jego ćwiczeń, rozmyślań i celnych uwag. Niezwykła, szczerza fascynacja Jakuba Margosiaka nie pozostawia odbiorcy obojętnym. To ożywczy powiew współczesnej interpretacji. Inspirujący i stymulujący. Uczący pokory i wiary w ich skuteczność.

Oceniam pracę doktorską Jakuba Margosiaka pozytywnie, w związku z czym popieram starania kandydata o uzyskanie stopnia doktora w dziedzinie Sztuki w dyscyplinie Sztuki Filmowe i Teatralne.

dr hab. Błażej Peszek

Fragmenty recenzji pisane kursywą stanowią cytaty z pracy doktorskiej Jakuba Margosiaka.